

# PRZEGLĄD FELCZERSKI

Miesięcznik Popularno-Naukowy dla Felczerów i Akuszererek

GŁOSZENIA: Za całą Stronice:	300,000 mkp.
" " $\frac{1}{2}$ " . . . . .	175,000 "
" " $\frac{1}{3}$ " . . . . .	160,000 "
" " $\frac{1}{8}$ " . . . . .	60,000 "
" " $\frac{1}{16}$ " . . . . .	35,000 "
Cena ogłoszeń przed tekstem podwójna. Zmiana adresu . . . . .	1,000 "
Ogłoszenia: skośne, fantazyjne oraz zagraniczne 50% drożej.	

Cena pojedynczego egzemplarza 3,000 mkp.  
Prenumerata rocznie 24,000.

Wszelkie podwyżki obowiązują bez uprzedniego zawiadomienia.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Złota 30.

Redakcja i Administracja otwarta codziennie od godz 5<sup>1/2</sup> do 7 wieczorem.

Treść numeru 5-go. 1. Żyłaki kończyn — *d-ra Szpera*. 2. Ocena wartości wody do picia — *Al. Kr.* 3. Niemoc płciowa w ogóle i jako jeden z objawów neurastenji w szczególności, *Langfiera* 4. Kasa pogrzebowa *Wągrowskiego* — 5. Statut „Kasy Pogrzebowej”. 6. Wiadomości urzędowe. 7. Wiadomości praktyczne. 8. Różne wiadomości. 9 Sprostowanie.

## Żyłaki kończyn i ich leczenie.

I I

podał. *Dr. Józef Szper.*

Przemiany chorobowe, zachodzące bądź w żyłach, dotkniętych żyłakami, bądź w tkankach, otaczających są źródłem poważnych często powikłań. Te ostatnie bywają liczne i różnorodne; z pośród nich najczęstszem i najbardziej opornem w stosunku do leczenia jest **wrzód żyłakowy**. Cierpienie to występuje przeważnie u ludzi pracujących w wieku średnim, jakkolwiek dość często żyłaki widuje się u osobników obojga płci poniżej 20-go roku życia

Przeważnie spostrzega się wrzody żyłakowe u mężczyzn, jednakże kobiety pracujące, zwłaszcza spędzające większą część dnia stojąc, nie rzadziej są dotknięte, niż mężczyźni (służba domowa, przekupki, sklepowe, praczki.) Wrzód żyłakowy może wystąpić zarówno u ludzi dotkniętych dużemi żyłakami widocznemi, jak i u osobników, u których zaledwie dają się zauważyć nitkowate żyłaczki na powłokach kończyn dolnych. Żyłki te świadczą o żyłakach położonych głębiej.

Wrzód żyłakowy umiejscawia się zwykle na dośrodkowej powierzchni podudzia, w części środkowej lub dolnej. Występuje on jako następstwo banalnego schorzenia powłok lub też na skutek przedarcia się ściany żyłaka. Początkowo niewielki, może takim pozostać lub też stopniowo się powiększa i niekiedy dosięga olbrzymich stosunkowo rozmiarów, okalając nawet całe podudzie. Brzegi wrzodu są zwykle nierówne, z czasem twardnieją, dno zaś wrzodu jest nierówne, szarawe, wydzielające płyn surowiczo-ropiasty, cuchnący, zwłaszcza wrzody rzadko opatrywane u ludzi nie dbających o czystość ciała.

Bolesność wrzodu jest niezależna od jego rozległości, lecz od stanu zapalnego, często się powtarzającego. Zmiany chorobowe powłok doprowadzają często do znacznego powiększenia rozmiarów kończyny, a nawet do pewnego stopnia słoniowatości.

Wrzód żyłakowy pozostawiony swemu naturalnemu rozwojowi nie ma żadnej skłonności do zagojenia się samoistnego, wręcz przeciwnie zarówno wrzód jak i okoliczne tkanki pogłębią swój stan chorobowy. Żyłki doknięte żyłakami mogą uleść **przedarcia**. To ostatnie nastąpić może nazewnątrz, poprzez zcieńczałą skórę, pokrywającą żyłaki, lub też śródmięśniowo, gdyż ulega przedarcia żyłak głęboki. Niekiedy krwiak na skutek takiego przedarcia powstały, może zropieć. Krwawienie jest zwykle obfite, gdyż ściany żył chorych są twarde, pozbawione zupełnie sprężystości. Powikłanie to następuje wskutek wysiłku podczas choroby lub też bezpośrednio po urazie.

**Zapalenie żyły** jest bardzo częstym powikłaniem żyłaków. Usposabia do tego skleroza i zastój żylny, czynnikiem zaś decydującym jest zakażenie. Jest to powikłanie niezmiernie poważne, groźniejsze, niż stan trwania żyłaków lub inne powikłania.

**Nerwobóle i zniekształcenia stopy** stanowią inne powikłania, ostatnie najmniej częste.

---

---

## Ocena wartości wody do picia.

Jak stwierdzono wielokrotnie, woda jest jednym z najważniejszych środowisk, w których zarazki cholery mogą się znajdować i w ten sposób powodować chorobę.

Przyznać należy, że pod względem zaopatrzenia w wodę kraj nasz w nader opłakany znajduje się stanie; nie prze-

sadzimy, jak się zdaje, zupełnie, jeżeli powiemy że dobra woda u nas należy do rzadkości. W istocie, wodę wodociągową posiadają bardzo nieliczne miasta, wodę źródlaną lub ze studzien artezyjskich spotykamy zaledwie gdzieś niegdzie, większość zaś miast, miasteczek, wsi i osad czerpie wodę do picia ze studzien płytkich lub źle zaopatrzonych.

Jest w całej tej sprawie pewien punkt, najtrudniejszy bodaj do zwalczenia — obojętność nasza względem najważniejszych spraw zdrowia, obojętność często oparta na nieświadomości, często zaś na przekonaniu, że „jakoś to było“ i „jakoś to będzie“. Kto choć trochę kraj nasz zwiedzał, ten nieraz słyszał zdanie, że n. p. z tej oto studni śmiało pić wodę można, gdyż „pili ją ojcowie nasi i nie chorowali“; więc piją ludzie wodę bez względu na smak, kolor i domieszki, a gdy czasem epidemja cholery lub tyfusu zmiecie połowę mieszkańców, to przyczynę nieszczęścia wykryją wszędzie, tylko nie w studni. W czasie epidemji zresztą trudno jest złemu zaradzić dla braku narazie lepszej wody, a po epidemji... zapomina się o wszystkim.

Czas już po temu abyśmy ocknęli się z obojętności, abyśmy doszli do przeświadczenia, że dobra woda — to jeden z podstawowych warunków zdrowia ludzkiego. Towarzystwa higieniczne poczyniły już, jak się zdaje, dużo we względzie uświadomienia szerszych warstw o potrzebie zaopatrzenia się w dobrą wodę do picia; obowiązkiem ogółu obecnie jest z całą energją wziąć się do tej sprawy.\*) Żadne wydatki nie powinny nas powstrzymać od możliwie szybkiego załatwienia tej kwestji.

Rozpocząć należy od badania wody.

W niektórych miastach badania wody i ogłędzin studzien dokonywane bywają przez lekarzy, chemików, lub farmaceutów, wyniki ogłaszane są w pismach fachowych lub idą do akt i sprawa kończy się na tem, od czego powinna się zaczynać.

Należy przyjąć za postulat konieczny, że tam gdzie woda uznana została za nieodpowiednią, użycie jej powinno być wzbronione dopóty, dopóki powtórne badanie — po dokonaniu należytych a gruntownych przeróbek i poprawek — nie stwierdzi jej dobroci i zdatności do użytku. Tam, gdzie żadne ulepszenia nie doprowadzą do celu, studnia winna być zasypana.

Pomimo ważności sprawy, wielka ogłędność w tej mie-

Ze względu na doniosłość poruszanej w tym artykule sprawy, opisane poniżej mogą dać proste i łatwe do wykonania, a jednak niezmiernie cenne wskazówki kolegom zamieszkałym zwłaszcza po wsiach i osadach.

rze jest konieczna. Nie wolno jest skazywać na zagładę studni dla tego, iż badanie jednorazowe stwierdziło obecność tych lub owych niepożądanych składników, często po ściślejszej rewizji wykryć można i usunąć przyczynę złego.

Badać jednak należy koniecznie.

Mała ilość pracowni w naszym kraju jest wielkim szkopem, o który rozbija się wiele dobrych chęci naszych; sądzimy jednak, że przeszkoda ta jest do usunięcia w pewnym stopniu.

Przedewszystkiem, zgodnie z istniejącymi przepisami, każda apteka winna posiadać odczynniki do badań chemicznych, tam więc, gdzie niema pracowni specjalnych, badań wody dokonywać powinni farmaceuci.

Dla tych, którzyby pragnęli w ogólnych zarysach zapoznać się z tą kwestją, przytoczymy poniżej niektóre wskazówki dotyczące oceny wody; zastrzedz się jednak musimy, że badanie chemiczne domowe może stwierdzić jedynie znaczniejsze zanieczyszczenia wody. Inaczej rzecz ma się z oględzinami studzien; przy dobrych chęciach i niezbędnych wiadomościach nawet, niespecjalista może niejedną wadę wykryć i nieraz złemu zaradzić.

Przedewszystkiem zaznaczyć należy, że woda odpowiadająca wymaganiom higieny winna posiadać własności następujące:

1) powinna być wolna od wszelkich domieszek szkodliwych dla zdrowia, a więc:

- a) metali—miedzi, ołowiu, arszeniku.
- b) pasorzytów zwierzęcych: glist i t. p.
- c) bakterji chorobotwórczych powodujących cholere, tyfus, dyzenterje i t. p. i mogące się przedostawać do wody z powierzchni lub z głębszych warstw ziemi.

2) nie powinna mieć własności przykrych, jako to:

- a) woni zgniłych jaj i stęchliżny
- b) smaku soli, żelaza i t. p.
- c) zmętnienia wskutek obecności żelaza, piasku, wodorostów i t. d.
- d) woda do picia nie powinna być zbyt twarda lub zbyt miękka,
- e) ciepłota wody nie powinna być wyższa nad 12° Cel.

Wykrywanie w wodzie bakterji chorobotwórczych, oraz badanie mikroskopowe w celu wykrycia jajek pasorzytów musimy pozostawić specjalistom, zauważymy jednak, że niemniej ważną rzeczą jest stwierdzenie, że istnieją drogi, któremi bakterje i pasorzyty mogą przedostawać się do wodozbiórów,

a tę sprawę zbadać można w inny sposób, a mianowicie przez oględziny lub badanie chemiczne.

Przedewszystkiem stwierdzić musimy, że woda źródłana ujęta w odpowiedni sposób lub woda ze studzien wierconych, artezyjskich, w znacznej większości przypadków uważana być może za odpowiednią do użytku wewnętrznego (o ile nie zawiera zbyt wielkiej ilości składników mineralnych); woda ta pochodzi z głębokich warstw, do których zanieczyszczające domieszki nie mają dostępu.

Woda studzienna, pochodząca z głębszych warstw gruntu, bywa odpowiednia do picia, o ile studnia nie mieści się wśród gleby już uprzednio zanieczyszczonej odpadkami pochodzenia zwierzęcego lub roślinnego, lub też o ile nie istnieją jakiegokolwiek powierzchniowe lub głębsze dopływy zanieczyszczające z fabryk, dołów kloacnych, śmietników i t. d. Pierwsze jest nie do usunięcia, to też studnie w wielkich miastach przeważnie dają wodę zanieczyszczoną; drugiej szkodliwości usunąć można, usuwając doły kloacne, śmietniki i t. d. po za obręb 20 — 30 metrów od studni.

Płytkie studnie, zasilane wodą zaskórną, na ogół należy uważać za nieodpowiednie, gdyż górne warstwy gruntu nie posiadają zazwyczaj w dostatecznej mierze własności filtracyjnych dla uwolnienia wody od zanieczyszczeń.

Zarządzając oględziny sanitarne studni cembrowanej, należy przedewszystkiem przekonać się, czy cembrzyna nie posiada gdziekolwiek szczelin. W tym celu należy wypompować możliwie wiele wody i opuścić się na sznurze wgłąb studni; pamiętać przytem należy, że w głębi studni może się znajdować kwas węglany w ilości uniemożliwiającej oddychanie, trzeba przeto uprzednio przez opuszczenie płonącej latarni przekonać się, czy światło nie zgaśnie, co jest dowodem obecności nadmiaru kwasu węglowego. (D. c. n.)

*Al. Kr.*

*D-ra Boncourta.*

## Niemoc płciowa w ogóle i jako jeden z objawów neurastenji w szczególności.

Dokończenie.

Nie można też zapominać o tych wadach i nawet występstwach, o których ogół dowiaduje się od czasu do czasu z kroniki sądowej i notatek.

Motywowem wielu, tak zwanych występków przeciwko moralności jest niemoc płciowa i mamy prawo powiedzieć, że

wczesne leczenie niektórych przynajmniej z tych przestępców mogłoby uchronić ich od popełnienia czynu i następującej po nim kary. Przy impotencji instynkt płciowy często nie tylko nie zanika lecz przeciwnie, dochodzi do najwyższego natężenia, gdyż myśli impotenza zawsze są skierowane w tą stronę.

Często niemożność zaspokojenia instynktu płciowego drogą naturalną doprowadza chorego do rozmaitych praktyk nie-normalnych i przewrotowych.

Wszystko to co powiedzieliśmy wyżej ma na celu stwierdzenie jakim nieszczęściem jest dla mężczyzny utrata zdolności męskiej i jak należy wcześniej przychodzić mu z pomocą dobrą radą i odpowiednimi wskazówkami. Niezdolność płciowa t. j. niemożność dopełnienia aktu płciowego zależeć może od najróżnorodniejszych przyczyn. Wadliwy rozwój organów płciowych, nowotwory i t. p. mogą uniemożliwić dopełnienia aktu płciowego. Niezdolność płciowa, według określenia D-ra Siradaya może być objawem rozmaitych ciężkich przypadłości mózgu i mlecza pacierzowego, oraz rozmaitych innych mniej lub więcej ostrych, ciężkich chorób. Lecz te postacie niemocy płciowej w większości wypadków nie mają dla nas znaczenia, gdyż stanowią nikłą zaledwie część wypadków impotencji, a także dlatego, że objawy o charakterze płciowym ustępują tu na dalszy plan, a cała uwaga powinna być ześrodkowana na chorobę ogólną i na jej leczenie.

Olbrzymia zaś większość dotkniętych niemocą płciową — są to neurastenicy, u których przypadłość ta jest jednym z najpewniejszych objawów choroby ogólnej.

Jeżeli znużenie ośrodków mózgowych przy neurastenji odbija się na wszystkich organach, to i organy płciowe, których działalność tu ściśle wiąże się z działalnością całego systemu nerwowego, nie mogą, naturalnie, uniknąć tego losu. I w nich także pojawia się stan, tak dobrze scharakteryzowany określeniem (pobudliwe osłabienie). Łatwa pobudliwość obok osłabienia lub zupełnego braku zdolności płciowej bardzo często towarzyszy neurastenji ogólnej. Rozstrój funkcji płciowych tak często spotyka się przy neurastenji i gra tak wielką rolę w rozwoju tej choroby, że wielu autorów odróżnia osobną postać neurastenji — płciową.

Przy tej postaci osłabienie działalności płciowej bywa jednym z najwcześniejszych i najważniejszych objawów choroby. Przy najzupełniej normalnym pod każdym względem aparacie płciowym, działalność płciowa poczyna najprzód słabnąć, później staje się zupełnie niemożliwa. Erekcja nie następuje wcale lub też jest niedostateczna do spełnienia

aktu płciowego. W wielu wypadkach niemoc płciowa rozwija się wyłącznie pod wpływem przyczyn psychicznych. Neurastenik zbyt się przejmuje, zbyt nerwowo odnosi się do zamierzonego aktu płciowego. Zupełnie niespodziewanie i bez żadnej zasady przychodzi mu do głowy myśl o możliwym niepowodzeniu, o przypuszczalnej niemocy.

I myśl ta wywiera tak silny przygnębiający wpływ na cały system nerwowy, że i organy płciowe pod wpływem ogólnego stanu przygnębienia systemu nerwowego odmawiają posłuszeństwa w chwili krytycznej i sprawdzają się wszystkie obawy neurastenika—stał się impotentem. Chce czemprowadziej sprawdzić swe siły, ale przypuszczenie które przedtem tylko wypadkowo przeszło mu przez myśl teraz staje przed nim w postaci faktu i naturalnie jeszcze silniej oddziałuje na jego stan psychiczny, jeszcze potężniejszy sprawia ucisk na system nerwowy i znów powtarza się objaw niemocy. Wspomnienie niepowodzenia, gniew i wstyd gnębią chorego i to, co było tylko zjawiskiem przypadkowym chwilowym — pod wpływem zgnębienia i obawy o przyszłość, stają się objawem stałym. Choremu wydaje się, że już na zawsze pozbawiony został uciech płciowych, że musi zrezygnować z życia małżeńskiego z nadziei zostania ojcem. Coraz ciemniejsze coraz posępniejsze barwy zaciemniają mu życie, zaczyna unikać towarzystwa staje się ponurym odludkiem, uważa życie za stracone. Wędruje od jednego lekarza do drugiego, każdemu opowiada szczegółowo historję swej choroby. Często przynosi z sobą swe pamiętniki, w których z najdrobniejszymi szczegółami opisuje swe niedole.

Charcot, który często oblegany był przez tego rodzaju chorych, dał im specjalną nazwę. Chory taki skarży się na mimowolny wpływ nasienia na polucje nocne, które go osłabiają i wycieńczają. Przy próbach dokonania aktu płciowego następuje przedwczesna ejakcja nasienia. Bóle krzyża pojawiają się, zarówno przy polucjach jak i bez polucji. Czasami, przeciwnie, chorego męczą często uporczywe polucje, pomimo że jednocześnie pozostaje niezdolnym do spełnienia aktu płciowego. Objawy te zupełnie odpowiadają stanowi „pobudliwego osłabienia“ tak charakterystycznego dla neurasteników. Chory dostaje się do błędnego koła, neurastenja, będąca źródłem choroby jego pod wpływem ciągłej obawy i ciężkich przejść coraz się wzmaga. Pogarsza się stan ogólny i pogorszenie to ze swej strony pociąga za sobą nowe, coraz silniejsze osłabienie działalności płciowej, uważając stan swój za niemający wyjścia, wpada w rozpacz. Zaznaczyliśmy, już że szereg badań naukowych dowiódł, iż nawet w bardzo

późnym wieku pomimo osłabienia i uwiądu całego organizmu, mężczyźni po większej części zachowują organy płciowe w stanie żywotnym. Tembardziej ma to miejsce w wieku młodszym, kiedy osłabienie działalności płciowej skutkiem czasowej, przygodnej przeszkody jak to zwykle bywa przy neurastenji płciowej. Dość jest doprowadzić organizm do normalnych warunków, aby mu przywrócić utracone chwilowo funkcje zdrowych zupełnie organów. Dlatego to na postawione wyżej pytanie możemy śmiało odpowiedzieć: przy odpowiednim leczeniu przy zachowaniu wymagań higieny, równowaga systemu nerwowego szybko powraca, powracają również siły i dawne obawy zaczynają się choremu wydawać śmieszne i bezzasadne.

(Koniec)

*S. Langfier.*

---

---

## Kasa pogrzebowa.

Od czasu powstania Państwa Polskiego egzystencja i byt materialny felczerów z każdym dniem staje się trudniejszym. Reorganizacja pomocy lekarskiej w państwie, przechodzi różne projekty i fazy, rozumie się zawsze i wszędzie omijając felczerów. Szpitalnictwo na całym obszarze b. Kongresówki opiera się na Ustawie 1842 r., która zabezpiecza działalność felczerów w szpitalach, jednakże przy obsadzaniu posad, stale i konsekwentnie się ich pomija. Podczas inwazji bolszewickiej w braku lekarzy i studentów medycyny, p. Minister Wojny za pośrednictwem Szefa departamentu sanitarnego, przedłożył Sejmowi Ustawę o powołaniu felczerów do wojska, ale tylko na rok jeden, w przewidywaniu, aby broń Boże w przyszłości felczer nie mógł być pomocnym żołnierzowi polskiemu. Wniesiona i przyjęta do Sejmu Ustawa o Kasie Chorych wyszczególnia personalnie pomoc służby zdrowia t. j. aptekarzy, dentystów, akuszerki, sanitarjuszów, o felczerach zaś nie wspomina.

Tyle Ministerstwo Zdrowia.

Inaczej na felczerów patrzy Ministerstwo Skarbu i Zarządy Miejskie.

W chwili przeżywania najcięższych dni, troskliwością rad Miejskich objęte były pewne grupy społeczne, a także i wolne zawody w postaci otrzymywania przedmiotów pierwszej potrzeby po cenach ulgowych, za wyjątkiem felczerów — ale za to w pobieraniu podatków Ministerstwo Skarbu i Zarządy



Miejskie dopuszczają felczera do godności równego innym obywatela i w pierwszym rzędzie szanują go jako godnego do płacenia wysokiego podatku zawodowego, nie biorąc pod uwagę zamykanej wszędzie drogi do zarobkowania.

Te i tym podobne fakty wykazały rzeczywistą obawę, że wobec zagrożonego bytu felczerów i zmniejszających się dochodów, w każdym wypadku śmierci którego z felczerów, nie będzie miała rodzina za co go pochować.

Obecnie minimalny koszt pogrzebu podług obliczeń Magistr. wynosi z górą  $\frac{1}{2}$  mil. marek. Zarząd Związku felczerów st. m. Warszawy i okolic biorąc powyższe pod uwagę powołał Komisję z kolegą Józefem Kamińskim na czele, do opracowania Ustawy dla „Kasy Pogrzebowej“ jako Sekcji przy istniejącym Związku.

Komisja ze swego zadania wywiązała się bardzo dodatnio; Ustawa została opracowana i przedłożona Ogólnemu Rocznemu Zebraniu do zatwierdzenia.

Ogólne Roczne Zebranie po poczynieniu niektórych poprawek Statut całkowicie zaakceptowało, dodając tylko jako zobowiązanie, że każdy członek Związku „winien być członkiem Kasy pogrzebowej“.

Paragraf 16-ty ustawy opiewa, że po uzyskaniu 50 członków Kasa Pogrzebowa wchodzi w życie.

Niestety, jak w działalności całego Związku, tak i w tym wypadku wykazali członkowie pewną obojętność, pomimo nawoływań przy każdej sposobności i obwieszczeniu w „Przeglądzie felczerskim“ № 5—6 1921 r., dopiero po upływie z górą roku, udało się uzyskać około 60 członków i stąd to pochodzi opóźnienie wprowadzenia takowej w życie.

Dnia 31, V 23 r. Zarząd Kasy zwołał Nadzwyczajne Zebranie w celu zaznajomienia zebranych o wprowadzeniu Kasy Pogrzebow. w życie i ustaleniu opłaty w postaci 2 złotych polskich jednorazowo, i jeden złoty polski jako składkę w razie śmierci członka Kasy Pogrzebowej.

Podając do wiadomości Sz. kolegów o doniosłym fakcie powstania przy Związku felczerów st. m. Warszawy i okolic Kasy pogrzebowej, śmiem przypuszczać, że będzie ona przez ogół kolegów życzliwie przyjęta, w własnym interesie dobrze zrozumiana i całą mocą poparta.

Ostateczne powołanie do życia Kasy pogrzebowej, narzeczcie uwolni nas od systemu zbierania dobrowolnych składek, co obniża etycznie w oczach nas samych, uwolni członków stale uczęszczających na posiedzenia od częstych nieprzewidzianych składek, i wzbudzi ambicję u wszystkich członków, że akcje ratunkowe obowiązywać muszą wszystkich

jednakowo, — wobec powyższego winniśmy natychmiast 1) zachęcać usilnie aby wszyscy felczerzy należeli do Kasy pogrzebowej, Ustawa bowiem przewiduje, że członkami Kasy mogą być i członkowie innych Związków — 2) wpłacić natychmiast jednorazowo 2 zł polskie, oraz 25 groszy wpisowego, 3) na pierwszą wiadomość o zmarłym członku, bez zawiadomień, bez prośb niezwłocznie zapłacić do Kasy pogrzebowej jeden złoty polski (lub równoważnik w markach po określeniu jego wartości przez p. Min. Skarbu.)

*J. Wągrowski.*

## Statut „Kasy Pogrzebowej”

**przy Związku Felczerów st. m. Warszawy i okolic.**

§ 1. Celem „Kasy Pogrzebowej“ jest spieszyć z materialną pomocą rodzinom zmarłych swych członków.

§ 2. W razie śmierci członka „Kasa Pogrzebowa“ wypłaca rodzinie sumę odpowiadającą w danej chwili liczbie członków opłacających wkładki, licząc od każdego członka 1 złoty polski z potrąceniem od sumy całkowitej 20%, które to procenty będą tworzyły kapitał zapasowy kasy.

§ 3. Członkiem „Kasy Pogrzebowej“ jest obowiązkowo każdy członek Związku Felczerów st. m. Warszawy i Okolic, jak również mogą być przyjmowani członkowie innych Zrzeszeń Felczerskich.

§ 4. Każdy członek „Kasy Pogrzebowej“ opłaca w chwili przystąpienia:

- a) Jednorazowe wpisowe bezzwrotne wysokości 25 groszy polskich.
- b) Pierwsza wkładka na fundusz pośmiertny wysokości 2 złotych polskich.
- c) Fundusz pośmiertny uzupełniany będzie w ten sposób, że po każdym wypadku śmierci jednego z członków każdy obowiązany będzie wnieść do „Kasy Pogrzebowej“ 1 złoty polski.

§ 5. Wysokość wpisowego oraz wkładek, corocznie będzie ustanawiać Ogólne Zebranie członków Związku F-rów m. Warszawy i Okolic.

§ 5. Członkowie, dobrowolnie występujący, lub wykreśleni nie mają prawa żądać zwrotu wkładek wniesionych.

§ 7. Z decyzji Zarządu Kasy może być zwolnionym od wkładek członek, który utracił całkowicie zdolność do pracy.

§ 8. Wykreślonym będzie ten, kto w przeciągu dni 30 po wysłaniu zawiadomienia o śmierci jednego z członków nie wniesie należnych wkładek.

§ 9. Po złożeniu dowodu śmierci i uprawnienia do podjęcia zasiłek będzie wypłacony.

- a) Wdowie lub najbliższej rodzinie.
- b) Instytucji lub osobie upoważnionej przez zmarłego do odebrania.
- c) Gdyby nie było nikogo z wyżej wymienionych, może Zarząd kasy wypłacić zasiłek osobie, która chorego w ostatniej chorobie pielęgnowała i pokryła z własnych funduszy kosztą pogrzebu.

§ 10. Każdy członek jest obowiązany do natychmiastowego zawiadomienia Kasy o zmianie miejsca zamieszkania i wymienienia dokładnego adresu.

§ 11. „Kasa Pogrzebowa“ stanowi sekcję przy Związku Felczerów st. m. Warszawy i Okolic.

§ 12. Sprawami „Kasy Pogrzebowej“ kieruje Zarząd Kasy w liczbie 5 członków, wybieranych corocznie przez Walne Zebranie Sekcji. Nadzwyczajne Zebranie ogólne zwołuje Zarząd w razie potrzeby, lub na skutek żądania na piśmie  $\frac{1}{5}$  części wszystkich członków Kasy.

§ 13. Do zakresu działania Zarządu Kasy pogrzebowej należy:

- a) Prowadzenie wykazu członków.
- b) Przyjmowanie nowych członków.
- c) Wykreślanie członków zalegających z wkładami.
- d) Zarząd funduszami „Kasy Pogrzebowej”.
- e) Sciągania od członków wpisowego i wkładek.
- f) Wpłata zasiłków.
- g) Składania Zarządowi Związku Felczerów st. m. Warszawy i Okolic sprawozdań i przekładania wniosków w sprawie „Kasy Pogrzebowej”.
- h) Układanie budżetu rocznego.

§ 14. Ogólną kontrolę „Kasy Pogrzebowej“ sprawuje Zarząd Związku Felczerów st. m. Warszawy i Okolic.

§ 15. „Kasa Pogrzebowa“ jako Sekcja Związku związana jest ściśle z istnieniem Związku, lecz może być zlikwidowana uchwałą Walnego Zgromadzenia Sekcji.

§ 16. Z chwilą pozyskania 50 członków „Kasa Pogrzebowa“ na niniejszym Statucie oparta, wchodzi w życie.

# Wiadomości urzędowe.

## Odmowa rejestracji.

Ministerstwo  
Spraw Wewnętrznych  
№ B S. 287/23  
W A R S Z A W A  
dn. 14 Maja 1923 r.  
W sprawie: „Centr. Związku  
Felczerów Rzeczypospolitej  
Polskiej“  
odmowa rejestracji.

Do  
Związku Felczerów  
m. st. Warszawy i okolic  
ul. Złota Nr. 30.

Zważywszy, że przedstawiony przez Panów projekt statutu Centralnego Związku Felczerów Rzeczypospolitej Polskiej

1) sprzeciwia się Ustawie z dn. 1-VII 21 r. o uprawnieniach do wykonania czynności felczerskich (Dz. Ust. Nr. poz. 64 396) w szczególności art. I cz. 2, art. 8 i 9.

2) nakłada na felczerów przymus zapisywania do Związku i ogranicza ich uprawnienia (§ 3 i uwaga),

3) wkracza w atrybucje władz państwowych (§ 8 p. a /c/, t /§ 12 p. a. /b/ i zwłaszcza h), który zezwala Zarządowi Centralnemu na „udzielanie pozwoleń na zakładanie ambulatorjów pod kierunkiem lekarza“ co sprzeciwia się ustawom,

4) narzuca ten statut istniejącym legalnie związkom i Stowarzyszeniom Felczerów jako „ustawę obowiązującą“ bez zgody tych zrzeszeń.

Stowarzyszenie, mając powstać na mocy tego statutu nie podpada pod art. I przepisów tymczasowych o st-niach i związkach i nie może być wciągnięte do rejestru stowarzyszeń i związków.

Od niniejszego orzeczenia nie przysługuje dalszy środek prawny odwołania w administracyjnym toku instancji.

Za Ministra  
podpis nieczytelny  
Dyrektor Departamentu:

## Wiadomości praktyczne.

### Mleko zsiadłe.

Profesor Miecznikow na podstawie badań doświadczalnych i drobnowidzowych uważa mleko zsiadłe jako środek przedłużający życie.

Czy tak jest w istocie o tem przekona nas dopiero doświadczenie lat późniejszych, tymczasem jednak dr. Tulbendijan donosi, iż mleko zsiadłe, noszące w Turcji miano yog-hourt cieszy się wielkim uznaniem wśród mieszkańców Anatolji. Uważane jest ono tam—najzupełniej zresztą słusznie—jako środek moczopędny i zlekka czyszczący, jako pobudzający apetyt i uśmierający cierpienia żołądka i kiszek. W chorobach nerek mleko zsiadłe może również oddawać doskonałe usługi, zwłaszcza u osób, które mleka słodkiego nie znoszą.

### Barwne ubrania dla chorych na gruźlicę.

Dr. Malgat zwraca uwagę na to, że barwa ubrania gra ważną rolę w higienie gruźlicy. Ponieważ działanie promieni słonecznych jest bardzo korzystne w tych razach, przeto należy obierać takie ubranie, któreby ułatwiało to działanie. Ubranie najodpowiedniejsze dla chorych gruźliczych nie powinno hamować promieni słońca; nadaje się tu najbardziej barwa biała, a jako materiał—wełna, bawełna, lub płótno, lecz nie jedwab. Mniej pomyślnie działa barwa niebieska lub fioletowa, natomiast zarzucone być winno ubranie czarne, żółte, czerwone lub zielone, gdyż te rodzaje promieni pozbawione są wszelkiego działania pomyślnego na ustrój chorego.

Dr. Malgat rady swoje opiera na doświadczeniach, których dokonał z choremi na gruźlicę.

### Wartość odżywcza cukru.

Pragnąc przekonać się o wartości odżywczej cukru, dr. Boigey karmił nim żołnierzy, otrzymujących pozatem i inną zwykłą strawę i na podstawie tych doświadczeń wyprowadza wnioski następujące:

1) Nadmiar cukru w pożywieniu wobec zwykłej strawy i zwykłych warunków pracy jest zbyteczny.

2) Osobniki chore na płuca i usposobione do gruźlicy powinny unikać nadmiaru cukru, gdyż jest on dla nich wprost szkodliwy.

W dwóch jedynie przypadkach nadmiar cukru może być pożyteczny, a mianowicie, po pierwsze, w chorobach gorączkowych długotrwałych, gdzie cukier, jako materiał łatwo przyswajalny chroni ciała białkowe ustroju od rozpadu i zużycia,

oraz, po-wtóre, w razach nadmiernej pracy mięśniowej; dla sportowców—podczas trenowania się, dla żołnierzy—podczas manewrów i t. d. Należy w tych razach dawać 40 do 70 gramów cukru niezależnie od zwykłego pożywienia.

### Solenie masła.

Dr. Kraus dowiódł, że masło z dodatkiem soli w ilości 3—5% zachowuje się dłużej, aniżeli niesolone, natomiast masło do którego dodano 6—10% soli psuło się rychlej.

### Serwatka mleczna w terapii.

W jednym z towarzystw lekarskich w Paryżu dr. Ribard wygłosił rzecz o mleku, przetworach mlecznych i serwatce. Ta ostatnia zdaniem Ribarda, zasługuje na szersze zastosowanie i uwzględnienie, niż dotychczas miało to miejsce. Dobra serwatka powinna być przyrządzana z najlepszego mleka; zamiast podpuszczki lepiej jest dla strącania sernika używać kwasu cytrynowego w niewielkiej ilości, tak aby odczyn płynu był obojętny lub słabo kwaśny. W litrze serwatki mieści się 3,8 grm. białka, 72 grm. cukru mlecznego, 4,28 fosforanów i 2,37 chlorków. Dzięki składowi chemicznemu serwatka odznacza się wybitnymi własnościami moczopędnymi i z tego względu zalecona być może z wielkim pożytkiem w chorobach gorączkowych, zakaźnych i cierpieniach artretycznych,

### Jak pić mleko.

Osoby, którym lekarze zalecają pić mleko, nieraz popełniają ten błąd, że przez szybkie picie zbytnio obciążają żołądek nadmierną ilością tego napoju; w takich warunkach mleko źle bywa wchłaniane, gdyż w żołądku powstaje naraz nadmiernie wielka ilość sernika i soki trawienne podołać niemogą swemu zadaniu. Dla uniknięcia tego, należy zalecać picie mleka przez bardzo cienką rurkę szklaną lub przez słomkę, dzięki czemu mleko przedostaje się do żołądka małymi ilościami i łatwiej wchłaniane być może.

*Al. Kr.*

---

### Różne wiadomości.

Wobec odmownej odpowiedzi Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w kwestji Ustawy o Centralizacji Związków niniejszym podajemy do wiadomości Szan. kolegów Czytelników, że wyłoniony przez zjazd F-rów. Komitet wykonawczy pracuje w dalszym swym ciągu nad zmodyfikowaniem Ustawy o Centralizacji.

Nowoopracowana ta Ustawa w najbliższym czasie będzie znów Ministerstwu Spraw Wewnętrznych przedstawioną do przejrzenia, ewentualnie do zatwierdzenia.

Odpowiedź M. Spr. Wewn. w sprawie pierwotnie przedstawionej Ustawy na innem miejscu zamieszczamy.

SPROSTOWANIE: Wydany na str. 12 N-ru 4 „Przeglądu“ spis nowych środków lekarskich nie miał być wcale drukowany; wskutek nieporozumienia ukazał się on na łamach naszego pisma, to też wyszedł bez korekty i, jako taki, wyszedł całkiem skażony. Dalszego ciągu tego spisu drukować nadal nie będziemy, gwoli jednak ścisłości podajemy w tem miejscu najważniejsze omyłki drukarskie, które poprawić należy:

## J E S T:

## M A B Y C:

1 wiersz od góry: Alecit Plumbibum	Alacet Plumbum
4 wiersz od góry: nati co cootilicum	Natr, cacodylic
7 wiersz od góry: Myrrhen	Myrrhę
8 wiersz od góry: Alcohol de Monthe Ricgneles	Alcohol de Menthe Riqueles
9 wiersz od góry: Ol. Mentkaco pip.	Ol. Menthae pip.
12 wiersz od góry: Opilsturu	Opilstwu
15 wiersz od góry: Alercztá Ipecacuanhac	Alcresta Ipecacuanhae
16 wiersz od góry: osazono	osadzono
17 wiersz od góry: Radix Ipeczaczuanhac	Radix Ipecacuanhae
18 wiersz od góry: Ipeccacnam	Ipecacuanhae
26 wiersz od góry: Cochleariac	Cochleariae
27 wiersz od góry: Algorce	Algorol

PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE ZAKŁADY CHEMICZNE

## LUDWIK SPIESS i SYN

Sp. Akc.

w Warszawie, ul. Daniłowiczowska 16.

Polecają, wyrabiane we własnej fabryce, znakomite środki stosowane przy niedokrwistości, blednicy, wycieńczeniu, rekonwalescencji, krzywicy, neurastenji i t. d.

### Ferrosan i Ferrosan-Arsen

(Tinct. Ferri oxyd. sacchar. i Tinct. Ferri oxyd. sacchar. c. Arseno.)

*Flakon zawiera około 250 grm.*

DAWKOWANIE: 3—4 razy dziennie po łyżce stołowej, dla dzieci od  $\frac{1}{2}$  łyżeczki 4—5 razy dziennie.

### Haematosan

(Haemoglobin. depurat. liquid. saccharat.)

*Flakon zawiera około 200 grm.*

DAWKOWANIE: 1—2 razy dziennie po łyżce stołowej na  $\frac{1}{2}$  godz. przed jedzeniem, dla dzieci po łyżce stołowej dziennie, dla niemowląt 1—2 łyżeczki od kawy dziennie, w mieszaninie z mlekiem.

## Pig. chlorofilowe Gessnera

We wszystkich wypadkach potrzeby zastosowania żelaza, w stanach ogólnego wyczerpania organizmu, a przede wszystkim przy anemji, blednicy i białaczce; jednym słowem tam gdzie niezbędne jest szybkie powiększenie ilości czerwonych ciałek krwi.

**Dawkowanie:** 1 do 3 pigułek trzy razy dziennie.